

NOTA RADZIECKA DO USA w sprawie konferencji pokojowej z Japonią

MOSKWA (obsł. wł.). Jak do nosi agencja Tass w dniu 11 lipca b. r. ambasador Stanów Zjednoczonych w Z. S. R. R. Smith, wręczył ministrowi Molotowowi notę, w której rząd USA zawiadamia, iż zamierza na dzień 19 sierpnia zwołać konferencję 11 państw w celu opracowania traktatu pokojowego z Japonią.

Jednocześnie rząd Stanów Zjednoczonych przystąpił do wymiany poglądów z 9-ma pozostałymi członkami Komisji dla Spraw Dalekiego Wschodu t. zn. z Australią, Kanadą, Chinami, Francją, Indiami, Holandią, Nową Zelandią, Filipinami i Wielką Brytanią.

W dniu 22 lipca — rząd radziecki przesłał rządowi Stanów Zjednoczonych odpowiedź, w której stwierdza, że rząd Stanów Zjednoczonych rozpoczął przygotowania do konferencji pokojowej z Japonią, bez narządzenia się z rządami Związku Radzieckiego, Chin i Wielkiej Brytanii.

Tymczasem 4 mocarstwa, które osiągnęły zwycięstwo nad Japonią — porozumiały się zarówno w kwestiach prowadzenia wojny jak powojennej pracy pokojowej. Mówią o tym deklaracje konferencji w Kairze, Jaltie i Poczdamie.

W grudniu 1945 r. ustalono w Moskwie, że wszystkie — cztery mocarstwa — będą uczestniczyły w Radzie Sojuszników dla Japonii. Wobec tych okoliczności, rząd radziecki nie może się zgodzić na zwołanie konferencji w sprawie której rząd USA powzwał jednostronną decyzję.

Decyzja ta wypływa też z faktu, iż Rada Ministrów Spraw Zagranicznych powołana do życia dla wykonania przygotowań dla traktatów pokojowych — nie

może być pominięta przy przygotowywaniu traktatu pokojowego z Japonią.

Wobec tego rząd radziecki uważa za konieczność, aby kwestia zwołania konferencji w sprawie pokoju z Japonią została uprzednio rozpatrzona przez

Radę Ministrów Spraw Zagranicznych.

Datę tej konferencji powinni ustalić ambasadorowie Z.S.R.R., Chin i Wielkiej Brytanii w Waszyngtonie, wspólnie z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych.

Czyżby zamach na Trumana? Aresztowanie zamachowca z rewolwerem

WARSZAWA. W hallu Senatu w USA aresztowany został Clifton Spires, lat 39, ze Stanu Georgia, w pół godziny po opuszczeniu gmachu przez prezydenta Trumana.

Przy zatrzymanym znaleziono

rewolwer. Aresztowany zdradza jakoby nie pełne władze umysłowe.

W czasie badania stwierdzili, iż nie wiedział, że prezydent był tego dnia w Senacie.



Ostatnia próba chłopięcego chóru w Paryżu przed wielkim recitalem który odbędzie się w podziękowaniu dla „przybranych rodziców” organizacji amerykańskiej, która zaadaptowała 100 dzieci francuskich

Ca dzień niesie

Trzeba pomyśleć o oszczędzaniu

Rozrzuć gospodarka wielu instytucji samorządowych i organów administracyjnych spowodowała konieczność wprowadzenia daleko idących oszczędności w dziedzinie zużycia samochodów, papieru, rozmów telefonicznych itd.

W okresie wielkich wysiłków na froncie walki z drożyzną i spekulacją, w chwili, która wymaga wielu wyrzeczeń, aby nie wpaść w wir ogólnoeuropejskich krachów gospodarczych, zarządzenia takie, wydane przez ustanowiony ostatnio w Min. Administracji Komisariat Oszczędnościowy, należy powitać ze specjalnym uznaniem.

Zarządzenie wprowadza ograniczenie samochodów w starostwach do jednego, a w województwach do 5 wozów osobowych i 4 ciężarowych o ograniczonym zasięgu wyjazdów. Tym samym zlikwidowana musi być raz na zawsze sprawa wyjazdów prywatnych na samochodach służbowych, sprawa niepotrzebnego zużycia benzyny i utrzymywania setek warsztatów samochodowych.

Z okazji uroczystości przekazywania 30 traktorów Ministerstwu Rolnictwa zapowiedział min. Mine produkcję nowych polskich samochodów osobowych i ciężarowych. Zanim jednak produkcja ta będzie mogła obsłużyć cały kraj, gospodarke, pozostającym w ruchu, a bardzo zużytym taborom samochodowym należy poddać ścisłej kontroli.

Oszczędność objąć ma także zużycie papieru. Wiecznie pokutująca burokracja polska zużywa tony papieru na pisma i okólniki, które krążą z urzędu do urzędu i z pokoju do pokoju. Dzieje się to wszystko w momencie, gdy prasa polska ogranicza swoją objętość na rzecz książek szkolnych, gdy drukarnie gorączkowo pracują, by rzucić na rynek księgarski z chwilą rozpoczęcia nowego roku szkolnego setki tysięcy podręczników.

Dobrze byłoby zarządzenie to rozszerzyć na drukowanie niezliczonych ilości afiszów, często przez nikogo nie czytanych, a tylko zaśmiecających ulice miast.

W innych dziedzinach życia też można przeprowadzić wiele oszczędności. Musimy pamiętać, że jesteśmy biedni w porównaniu z innymi narodami. Musimy wreszcie wykorzystać tzw. „polski szeroki gest”.

Koepenikiada Kanadyjczyka

Niemcy żyją za darmo w Londynie

(Telef. od naszego korespondenta).

WARSZAWA. — Slim, zdemobilizowany żołnierz kanadyjski w Londynie, który znalazł się bez pieniędzy i nie mógł sobie znaleźć zajęcia, widząc, iż jeńcy niemieccy nie tylko nie napotykają na żadne ograniczenia, ale cieszą się wielką popularnością, przebrał się w mundur niemiecki i poszedł na West End (dzielnica Londynu).

W kinie kasjer dał mu bilet za pół ceny, znajoma poznała tam, zaprosiła go na obiad, na dancing poszedł w ubraniu męża swej towarzyski, zabitego w czasie woj-

ny — pił i bawił się. Nazajutrz w Hyde-Parku niezna jomy jakiś wręczył mu 10 marek, ktoś inny zrobił to samo.

Lody zjadł za darmo. Szofer taksówki za darmo zawiózł go do domu, gdzie zamieszkiwał, w bucie papierosy otrzymał za pół ceny.

W piwiarni wszyscy złożyli się, by za niego zapłacić piwo i inne wydatki. W końcu jednak został zdemaskowany i przetrzymany przez władze.

Wypadek ten wywołał oburzenie opinii publicznej.

„Pielgrzymi,” i „Piraci Szarotki” czekają na znak w podziemiach Berlina

Armia hitlerowska walczy dalej

Od naszego korespondenta w Berlinie otrzymaliśmy ciekawe informacje na temat NIEMIECKIEGO RUCHU PODZIEMNEGO.

Ruch ten jest szeroko rozgałęziony, posiada szereg organizacji, mających różne cele, dysponuje swoją własną prasą nielegalną, a co najważniejsze, nie trudno byłoby doszukać się więźniów, łączących ten ruch z legalnymi niemieckimi partiami politycznymi.

Oto lista — zresztą niekompletna — podziemnych organizacji w Niemczech:

„Pilgrim” zajmuje się przygotowywaniem ucieczki działaczy hitlerowskich z obozów i więzień.

„Specjalne plutony egzekucyjne” — bojówki, które karzą Niemki, — fraternizujące się z żołnierzami alianckimi.

„Reńsko - narodowy ruch oporu” — działa w całych Niemczech i ma na celu kompromitowanie członków młodzieżowych organizacji demokratycznych.

Klub „Germanica” — rozpowszechnia tendencyjne plotki polityczne.

„Organizacja Fryderyka Wielkiego” — przeprowadza sabotaże i zamachy w zakładach produkcyjnych.

„Freikorps Adolf Hitler”, którego szef mianowany został przez Leya — jeszcze przed zakończeniem wojny — zajmuje się rekrutacją do hiszpańskiej legii cudzoziemskiej.

„Sonnen teufel” — związek, oparty o resztki jednej niemieckiej dywizji spadochronowej, — zajmuje się przemycaniem członków innych „bratnich” organizacji z jednej strefy do drugiej oraz za granicę.

„Edelweispilaten” — rozpowszechniający się za pomocą wpinanych

Armia holenderska posługując się ciężkimi czołgami amerykańskimi oraz samolotami brytyjskimi — posunęła się na niektórych odcinkach w głąb Republiki Indonezyjskiej.

Oddziały indonezyjskie przeszły do kontrataku w rejonie Samara, odbierając Holendrom zdobyte miejscowości.

W ZBURZENIE W HADZE

W Hadze wielkie tłumy, protestują przeciwko wojnie w In-

Marshall twierdzi:

Polska nie potrzebuje pomocy

WASZYNGTON. (PAP) — Minister Marshall na konferencji prasowej omówił aktualne zagadnienie amerykańskiej polityki zagranicznej.

Oświadczył on, że propozycja Stanów Zjednoczonych w sprawie paktu 4-ch mocarstw jest nadal aktualna.

Celem tego paktu jest zabezpieczenie przed agresją niemiecką w przyszłości. Udział Związku Radzieckiego w takim pakcie jest konieczny.

Następnie Marshall zaprzeczył, iż w odpowiedzi na protest francuski w sprawie podwyższenia produkcji niemieckiej zaproponował Francji zawarcie podobnego paktu. Francja nie weźmie jednakże udziału w rokowaniach anglo-amerykańskich w sprawie Zagłębia Ruhry.

W sprawie Indonezji oświadczył, że Holendrzy otrzymali 118 angielskich samolotów.

Na zapytanie jednego z dziennikarzy w sprawie cofnięcia dla Polski pomocy pounrowskiej minister Marshall oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych powzwał to postanowienie po zapoznaniu się ze sprawozdaniem szefa amerykańskiej misji rolniczej płk. Harrisona, który stwierdził, że Polska może się obejść w roku 1947 bez pomocy amerykańskiej w dziedzinie żywnościowej.

Dziś w numerze:

- „CZARNE MAQUIS” NA HORYZONCIE FRANCJI
- POLITYKA ZAGRANICZNA USA NA CHURCHILLOWSKICH BEZDROŻACH
- SKANDAL PROPAGANDOWY

w kłapy różnokolorowych szpilek — posiada duże składy ukrytej broni i opracowuje na dalszą metę — plany aktów terroru, zakrojonych na szeroką skalę, narazie zaś sabotuje transporty i przeprowadza zamachy na trybunały denazyfikacyjne.

Wszystkie te organizacje jednak ustępują przed „Nursery”. Organizacja ta, szeroko rozprzestrzeniona w systemie „piątek”, piętnuje wszelkie żywsze wystąpienia i zamachy podziemia niemieckiego. Organizacja ta ma za zadanie „czekać z bronią u nogi”.

Fundusze dla wymienionych organizacji płyną z nazistowskich organizacji niemieckich w Argentynie i Portugalii.

Takie jest prawdziwe oblicze „demokratyzacji” Niemiec.

Nie będzie Konferencji Trzech

LONDYŃ (PAP) Rzecznik Foreign Office oświadczył, że pogłoski o konferencji Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii w sprawie Niemiec zachodnich są pozbawione wszelkich podstaw.

Rząd brytyjski — podkreślił rzecznik, — nie ma dotąd żadnych wiadomości o jakiegokolwiek propozycji — zwołania takiej konferencji.

Pogłoski, które zdementował rzecznik Foreign Office, powstały w związku z listem min. Marshalla do min. Bidault.

Rzecznik Foreign Office po-

Na fali dnia

Trzecia partia w USA

W okresie, gdy uwaga opinii całego świata skierowana była na plan Marshalla, stosunkowo słaby odzew znalazło natomiast oświadczenie, a raczej ultimatum, które Henri Wallace wystosował do prezydenta Trumana.

Wallace w przemówieniu swym w Waszyngtonie postawił ostatecznie kropkę nad „i”. Sens tego ultimatum da się streścić w formule:

albo polityka rządu USA ulegnie radykalnej zmianie, albo powstanie w Stanach Zjednoczonych trzecia partia. Termin ultimatum: 1 września 1947 r.

Henri Wallace rzucił na szalę argument najsilniejszej wagi. Stworzenie trzeciej partii — to cios w tradycjonalizm Ameryki, opiorającej cały swój system polityczny na dwu partiach. Wiemy dobrze, jak głęboko w społeczeństwo przenikają wpływy partii demokratycznej i republikańskiej. Obsady stanowisk od gubernatorów po najniższe szczeble municypalne uzależnione są od względów partyjnych. Zmiana partii u steru rządów w Waszyngtonie oznacza jednocześnie zmianę całego niemal aparatu administracji publicznej. Gdy na Kapitolu zebrał się Kongres o większości republikańskiej, usunięto z tego gmachu nawet gońców, zwolenników partii demokratycznej.

Próby tworzenia trzeciej partii kończyły się dotychczas niepowodzeniami. Roosevelt dokonał swych reform bez uciekania się do tego ostatecznego środka. Jednakże rządził w okresie Hooverowskim, gdy wstępnicy szczerzy republikańskiego doprowadzili do największego w dziejach kryzysu. Opinia domagała się wtedy reform społecznych i partia demokratyczna uległa temu prądowi, mimo że posiadała w swych szeregach południowców, znanych ze swych antypostępowych poglądów.

Dziś zarówno demokraci jak i republikanie stanowią ażyl dla żywiołów wrogich reformom społecznym. Szerokie masy nie mają nadziei, by jedno czy drugie stronnictwo poparło ich postulaty.

Nie należy się ludzi, że Wallace na czele trzeciej partii odniesie z miejsca zwycięstwo i wejdzie triumfalnie do Białego Domu. Ma on przed sobą walkę długą i znużającą. Jednakże pociągają on za sobą znaczny odłam demokratów i pozapartyjnych. Wejdzie do Kongresu na czele znaczącej grupy, która może odegrać bardzo ważną rolę przy rozgrywkach między demokratami i republikanami.

Demokraci, którzy swe siły opierają w dużej mierze na zorganizowanych masach robotniczych spoglądają z niepokojem na akcję Wallace'a. Gdyby trzecia partia stanęła do wyborów, szanse demokratów na uzyskanie większości spadłyby do zera.

dał również, że nie doszło jeszcze do porozumienia w sprawie miejsca, czasu i tematu przyszłej konferencji anglo-amerykańskiej w sprawie Zagłębia Ruhry.

Zatrzymanie samochodu z bronią

Aresztowanie żołnierzy amerykańskich u Francji

PARYŻ (API) — Francuska agencja prasowa „AFP” donosi o zatrzymaniu przez policję francuską samochodu ciężarowego załadowanego bronią i amunicją.

Agencja dodaje, że w związku z tym faktem aresztowano 4-ch żołnierzy amerykańskich.

Wieczorny dziennik paryski „France Soir” podaje dalsze szczegóły tej tajemniczej afery. Dziennik stwierdza, że na zatrzymanym samochodzie znajdowały się 2 tony karabinów maszynowych i znaczna ilość amunicji.

Cały ten ładunek znajduje się obecnie w dyspozycji francuskiego ministerstwa spraw wewnętrznych.

Zdaniem gazety wstępne śledztwo wykazuje, iż cała ta sprawa nie ma żadnego związku z działalnością terrorystów żydowskich ani też z działalnością organizacji, której przywódcy zostali aresztowani w początku bm. Jak wiadomo, aresztowania nastąpiły po wykryciu spisku, zmierzającego do obalenia reżimu republikańskiego we Francji.

„France Soir” wyraża przekonanie, iż zatrzymanie wspomnianej wyżej ciężarówki i aresztowanie żołnierzy amerykańskich może mieć poważne reperkusje. Żołnierze amerykańscy, których nazwiska nie ujawniono, zabrali przypuszczalnie broń z amerykańskich obozów wojskowych, znajdujących się w rejonie Paryża.

W związku z tą samą sprawą został również zatrzymany turystyczny samochód produkcji francuskiej.

Hitler

doszedł do władzy... na drodze legalnej

BERLIN (API). Korespondent API donosi z Berlina: Kierownik urzędu finansowego w Dueseldorfie (strefa brytyjska) Bispinck, wydał ostatnio broszurę, w której usiłuje usprawiedliwić jawną współpracę urzędników III Rzeszy z reżimem hitlerowskim.

Stwierdza on między innymi, — „Hitler doszedł do władzy na drodze legalnej i fakt ten zadeptywał o stanowisku masy urzędniczej wobec systemu narodowo socjalistycznego”.

Wielki proces szpiegowski w Warszawie

Za 8.000 zł na usługach Andersa

WARSZAWA (obsł. wł.) W końcu 1946 r. organa Bezpieczeństwa Publicznego zlikwidowały komendę obszaru centralnego „WIN” oraz kierowaną przez tę komendę „siatkę” szpiegowską.

Opracowany obecnie akt oskarżenia zarzuca osk. Kwiecińskiemu (pseudonim „V. T.”) i Halinie Sosnowskiej (pseudonim „X”) kierownictwo tej siatki, działającej pod kryptonimem „Stocznia”. Materiały „Stocznia” opracowywano w formie raportów miesięcznych i przekazywano za granicę, między innymi za pośrednictwem oskarżonej Bańkowskiej oraz skazanych już w innych procesach Bączaka i Grocholskiego — przedstawicieli jednego z mocarstw w Polsce.

Główną rolę w tej akcji szpiegowskiej odgrywała osk. Zofia Franio. Działalność swą prowadziła ona w dwu kierunkach:

1) kierowała jako szef łączności WIN pracą w tej dziedzinie. W pracy swej utrzymywała bliskie kontakty z przywódcami podziemia, m. inn. z komendantem WIN na kraj Niepokuteczkiem, z szefem WIN obszaru centralnego Kwiecińskim i z wieloma innymi. Oprócz kontaktów osobistych oskarżona do starcała im również funduszy w dolarach, m. inn. na jednym ze spotkań przekazała Kwiecińskiemu 2.300 dolarów na cele organizacyjne. Osk. Kwieciński z kolei informował ją o swoich kontaktach z przedstawicielem zagranicznego mocarstwa w sprawie utworzenia t.zw. komitetu porozumiewawczego organizacji Polski podziemnej.

2) Zbierała za pośrednictwem swej sieci łączności wiadomości, stanowiące tajemnice państwowe i wojskowe, które przekazywała przedstawicielom obcych mocarstw. Kontaktowała się również z emisariuszką Andersa „Jadwigą”. Za usługi

swoje otrzymywała 8 tys. zł. miesięcznie.

Galaj Bolesław oskarżony jest o kierownictwo t. zw. 6 okręgiem WRN w Warszawie, organizacji, która miała na celu przenikanie do partii robotniczych i rozbijanie ich jednolitości. Na rozkaz WRN wstąpił on do PPS jeszcze w marcu 1945 r., a następnie został wysunięty na stanowisko przewodniczącego stołecznej rady Komitetu Warszawskiego PPS. Był on osobiście zainteresowany w wciągnięciu w ramy WRN uzbrojonej grupy terrorystycznej „Jeżyki”.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

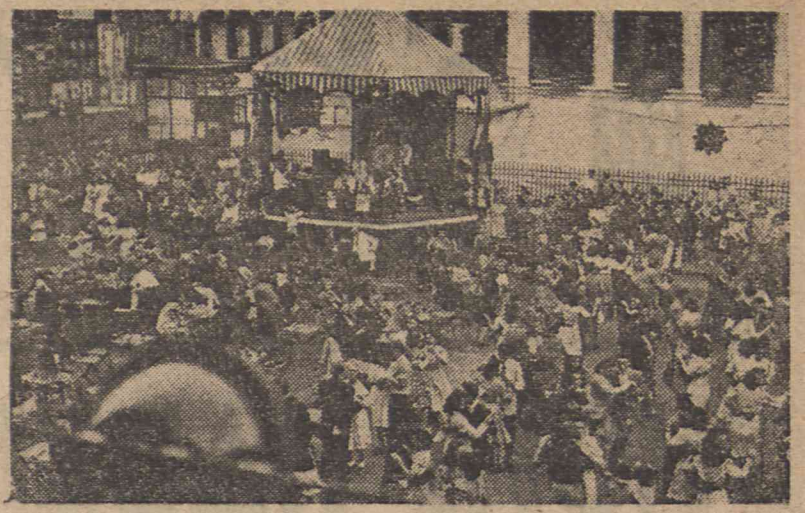
Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.

Proces byłych członków WRN i WIN-u rozpoczął się wczoraj przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób: dr. med. Franio, Bolesław Galaj, Danuta Bieńkowska, Stanisław Senko, Janina Warycka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka. Oskarżał prok. major dr. Lityński, bronią adwokat: Maślanko, Więkowski, Grabowska i Buszkowski.



Z okazji Święta Narodowego w dniu 14 lipca odbyły się — jak co roku — wielkie zabawy na placach i ulicach Paryża

Wielki Festival młodzieży

Aresztowanie delegacji egipskiej

W dniu dzisiejszym nastąpił uroczysto otwarcie Międzynarodowego Festiwalu Młodzieży w Pradze.

Praga tonie w powodzi kwiatów i flag. Po ulicach przełaziła się tłumy publiczności, oglądając z zaciekawieniem 4000 tysięcy — niejednokrotnie — egzotycznych gości.

W dniu wczorajszym delegacja uczestników festiwalu, złożona wieniec przed pomnikiem ofiar wojny z 1914 i 1939 roku. Wieczorem w parku przy klubie „Sokoła” odbył się koncert, w którym wzięli udział tancerze bułgarskiej delegacji młodzieżowej, chóru in-

dyjski i słynny śpiewak murzyński Paul Robeson.

Niestety nie wszystkie delegacje przybyły do Pragi w komplecie. Prasa czeska donosi dzisiaj o przeszkodach na jakie napotkała delegacja irańska, nie otrzymawszy biletów i paszportów od swego rządu. Policja egipska zaareztowała członków delegacji egipskiej na lotnisku tuż przed odjazdem. Ostatnie wydarzenia uniemożliwiły wyjazd delegacji brazylijskiej.

W chwili, kiedy świat cały pogrążył się w wściekłość i kłótniach, kiedy na horyzontach pała się ogień wojen,

serca i myśli nasze są w Pradze, przy 4000 młodych ludzi z całego świata, którzy podają sobie dłoń na znak przyjaźni. W widoku tym bowiem leży cała nasza nadzieja na pokój dla wszystkich ludzi dobrej woli.

Młodzież całego świata nie chce wojny. Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

— serca i myśli nasze są w Pradze, przy 4000 młodych ludzi z całego świata, którzy podają sobie dłoń na znak przyjaźni. W widoku tym bowiem leży cała nasza nadzieja na pokój dla wszystkich ludzi dobrej woli.

Młodzież całego świata nie chce wojny. Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozybędzie na wszystkich krańcach kuli ziemskiej.

Młodzież całego świata — domaga się pokoju i b ten pokój walozyb

„Czarne maquis“ na horyzoncie Francji



Michèle Morgan, bohaterka „Symfonii pastoralnej“ zamawia tak-sówkę dla swego męża, Bill Marshall'a, który ma zwiadać Paryż po raz pierwszy

„Czarne maquis“ — to brzmi dosyć tajemniczo. Francja lubuje się w takich rzeczach — dosyć ma już niekończących się przesileni rządowych, dosyć uporu Ramadiera, którego koźła bródka stała się niemal przysłowiowa. Nie więc dziwnego, że czarne maquis znalazło się pewnego dnia na ustach wszystkich Paryżan, którzy na krótki okres czasu zapomnieli nawet o strajkach.

Afera „czarnych maquis“ zaintrygowała całą Francję.

Nie tylko Francję. Głośno się o niej stało i nad Dunajem i nad Wisłą. „Czarne maquis“ to podziemna organizacja francuska, która korzystając z osłabienia wewnętrznego kraju, planowała zamach stanu na rzecz swych prawicowych mocodawców. Chociaż śledztwo od chwili wielkiej „wsypy“ prowadzone jest z całą energią, na jaką stała francuska policja, niewiele szczegółów dostaje się do wiadomości publicznej. Wiadomo dzisiaj tylko, że korzenie tej organizacji były

szeroko rozgałęzione, że obejmowały całą Francję, że sięgały nawet za granicę i do szeregów armii, a specjalnie armii okupacyjnej w francuskiej strefie w Niemczech. Od czasu do czasu prasa przynosi rewelacyjne depesze o wykryciu nowych składów broni i amunicji — znak to nieomyślny, że śledztwo toczy się nadal i przynosi wyniki.

Wzorem »Marsz na Rzym«

Wzorem miał być słynny „marsz na Rzym“, który zorganizował po

tamtej wojnie Mussolini na czele swoich czarnych koszul. Ludzi nie brakło — do dzisiejszego dnia jednak nie wiadomo, z kogo rekrutowali się szeregowcy tej armii podziemnej.

Tysiące oczu zwracało się na de Gaulle'a, cieszącego się wciąż popularnością, chodzącego jeszcze w aureoli dawnej wojennej sławy. Śledztwo jednak nie wykazało dotychczas, a może nie chciało wykazać żadnych nici, któreby wiodły do dyktatora in spe — Czwartej Republiki. De Gaulle pozostał tak tajemniczy, jakim był zresztą zawsze, pozując w swojej małomówności na Bonapartego.

Według pierwszych doniesień z przebiegu śledztwa, w marszu na Paryż miały brać udział nie tylko bezimiennie szeregi spiskowców, ale także oddziały francuskiej armii okupacyjnej, znajdującej się w Niemczech. Oddziały te miały opuścić swoje odpowiedzialne placówki, aby wymaszerować tym razem na wschód, na stołeczną swego państwa. Nie darmo francuską strefę okupacyjną w Niemczech nazywano oddawna rajem dla zwolenników Vichy. Opanowali oni tam większość odpowiedzialnych stanowisk, nie wyłączając nawet szeregów największej świętości Francji — armii.

W wyniku:

»Marsz do więzienia«

Niestety, a właściwie na szczęście marsz na Paryż skończył się marszem do więzienia. Jednego

dnia tysiące niedoszłych „bohaterów“ zawdrowało za kraty, a przygotowana z takim zapalem i ostrożnością impreza, skończyła się, jak narazie, fiaskiem. Piszemy „jak narazie“, gdyż jakkolwiek przerwano sieci, nie zniszczono jeszcze całej organizacji, a organizacje tego rodzaju mają to do siebie, że potrafią się szybko odradzać.

Z początkiem czerwca, jeszcze przed wykryciem pierwszych nici „czarnych maquis“ z pewnego francuskiego lotniska wystartował samolot wiozący na swym pokładzie generała Bridoux, byłego ministra Vichy, bliskiego współpracownika znanego kollaboracyjisty Deata. Samolot ten odleciał w nieznaną kierunka. Gen. Bridoux został obecnie oskarżony o przygotowywanie zamachu, którego był rzekomo mózgiem i sercem. Zazwyczaj już tak bywa, że winę zwała się na nieobecnych, którzy tymczasem siedzą sobie w zacisznym zakątku świata i śmieją się w kulak.

Spodziewać się należy, że w najbliższych dniach prasa francuska przywieśie dalsze szczegóły, dotyczące projektowanego „marszu na Paryż“, który mógłby mieć nieobliczalne następstwa dla całej Europy. Narazie więc życzyć należy Quai d'Orsay, aby nie ustawała w swoich poszukiwaniach i starała się po nitce dojsć do kłębka. To raczej wyjdzie władzom francuskim na zdrowie, niż prowadzenie bezcelowej walki z własnym światem pracy.

ALFRED KLUGE.

Z CAŁEJ POLSKI

ROZPRAWA przeciwko członkom nielegalnego Stronnictwa Narodowego — toczyła się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi. Organizacja ta, na czele której stał przewodzący działacz Stronnictwa Narodowego adw. Kotowski, dążyła do obalenia obecnego ustroju Polski. Inni oskarżeni byli również dawnymi członkami Stronnictwa Narodowego. Skazano ich na karę więzienia od lat 3 do 10.

DELEGACJA POLSKA wyjechała na 32 Światowy Kongres Esperantystów do Berna w Szwajcarii.

WARSZAWSKI SEZON WYŚCIGÓW KONNYCH na Służewcu zakończył się. Udział w wyścigach brało 200 koni pełnej krwi i 43 konie arabskie. Nagrody, jakie otrzymały stajnie w poszczególnych gonitwach były pięć razy wyższe, niż w roku ubiegłym. Obecnie istnieją 24 stajnie prywatne i 12 stajni państwowych. Zainteresowania w wyścigach było duże. Bywały dni, w których liczba publiczności dochoziła do 30 tysięcy, a obrót totalizatoru ok. 15 milionów zł.

100 000 GOSPODARSTW indywidualnych na Ziemiach Odzyskanych obłożonych jest przez osadników wojskowych.

WYNIKI PRODUKCYJNE hutnictwa polskiego, osiągnięte w II kwartale b. r. — świadczą o stałym, powolnym wzroście wytwórczości. Produkcja poszczególnych działów powiększyła się w stosunku do I kwartału o 24 proc. Najpoważniejsze osiągnięcia za notowano w dziedzinie produkcji surowców. Produkcja stali wzrosła o 20 procent.

ŚWIĘTOKRZYSKIE DNI KULTURY — odbędą się w dnach 24 — 26 sierpnia b. r. W Kielcach z tej okazji odbędą się organizowane przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Częstochowie — Zjazd Turystyczny.

KOSZT ODBUDOWY mostu kolejowego w Warszawie, otwartego w dniu Święta Odrodzenia, wyniósł 90 milionów złotych. Całość robót wykonano w ciągu 282 dni przy użyciu ponad miliona robotnikogodzin. Długość mostu wynosi 494 metrów, szerokość 8 metrów.

Ponad pół miliarda -- na żniwa

WARSZAWA. (PAP) — Celem przyspieszenia wykonania omłotów i zaopatrzenia miast w nową chleb — Ministerstwo Skarbu uruchomiło na wniosek ministra Rolnictwa i Reform Rolnych następu-

jące kredyty żniwne dla majątków państwowych:

Państwowe nieruchomości ziemskie — 448.500.000 zł, Państwowe Zakłady Hodowli Roślin — 94 milionów zł, Państwowe Zakłady Chowu Koni — 45.000.000 zł.

300 obrabiarek dla Polski

(telef. od naszego korespondenta)

WARSZAWA. Ostatnio, okupacyjne, władze brytyjskie — zwolniły 300 obrabiarek, należących do Zakładów Ostrowieckich, 180 obrabiarek fabryki parowozów w Warszawie i 430

obrabiarek należących do Zakładów Starachowickich.

Hość pozostałych jeszcze w obrębie angielskiej strefy okupacyjnej maszyna, należących Polsce, ocenia się na 9 tys. wagonów.

Propagandowy skandal

Grzbietem Kasprowego Wierchu przebiega granica słowacko... niemiecka A Polski niema wogóle!

ZAKOPANE — Jak wiadomo, grzbietem Kasprowego Wierchu przebiega linia graniczna między Polską a Czechosłowacją. Znajdują się tam słupki graniczne budzące zainteresowanie licznie przybywających na Kasprowy kolejką linową turystów, którzy ze zdumieniem stwierdzają, że... znajdują się na granicy niemiecko-słowackiej. Tak przynajmniej mówią słupki, po jednej stronie których widnieje litera „S“ (Slovensko) a po drugiej zaś „D“ (Deutschland). Jest to oczywiście pozostałość czasów okupacji niemieckiej. Hitlerowcy „ozdobili“ tak całą granicę między ówczesnym „G.G.“ a Słowacją. Nie ma w tym nic dziwnego.

Ale skandalem jest, że słupki te znajdują się tam do dziś w prawie niekniętym stanie. Prawie — bo w jednym miejscu zauważyliśmy próbę przerobienia wykutej litery „D“ na „P“, przy pomocy czarnej farby (!). W drugim bardziej widocznym miejscu nie pojątygowano

się nawet w takim stopniu i „D“ widnieje tam w całej okazałości.

Interpelowany przez nas personel stacji kolejki i restauracji na Kasprowym wyjaśnia, że słupki miały być pozmieniane czy poprzerabiane. Były nawet jakieś przygotowania, ale potem uciekło i wszystko pozostało po staremu.

Kto jest winny tego zaniedbania? I kiedy skończy się ten propagandowy skandal przynajmniej na najbardziej rzucających się w oczy odcinkach?

Od Redakcji

W związku z tym, iż setki Czytelników zwracają się do nas z prośbą o brakujące numery z powieścią „Plany MOB — wykradzione“, komunikujemy jeszcze raz, że dysponujemy jeszcze pewną ilością numerów, po które należy się zwracać pisemnie do Sekretariatu Redakcji „Słowa Polskiego“ we Wrocławiu, ul. Krupnicza 13.

Wychodzi szydło z worka socjaldemokracji niemieckiej

Na innym miejscu donosimy w dzisiejszym numerze o swastykach, wymalowanych przez tajne organizacje na ulicach miast. Tymczasem po raz pierwszy od zakończenia działań wojennych ukazała się w-le gałm, poważany przez Radę Kontroli i polecany wszystkim Niemcom, największym dzienniku okręgu reńsko-palatynskiego „Allge meine Zeitung“ oficjalnym organie SPD (partii socjaldemokratycznej Schumachera) najwyraźniejsza swastyka, umieszczona w niewinnej krzyżówce.

Nie potrzeba chyba dodawać że numer został rozchwytywany przez za dowolonych Niemców, a krzyżówka miała niezwykle powodzenie.

Zbędnym był jedynie tytuł „Zum Kopfzerbrechen“ (Łamigłówek). Wątpimy bowiem, czy ktokolwiek może sobie łamać głowę, ujrawszy w biały dzień na szpaltach legalnego, poważnego dziennika taką „umyślową rozrywkę“. Łamał sobie głowę co najwyższy urząd bezpieczeństwa, który zresztą szybko ujął autora tej pomysłowej zagadki, ukrywającego się pod równie zabawnym pseudonimem: „stary socjaldemokrata“.

W każdym razie teraz już nie u-

lega wątpliwości, że niemieckim socjaldemokratom... swastyka na myśli.

Zum Kopfzerbrechen

Kreuzworträtsel

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

Wssgerecht: 1. Europäische Hauptstadt, 4. Gehölz, 7. Holzmaß, 8. Landschaft Hinterindien, 9. altes Maß, 10. regelmäßig Geldberg, 11. Volk, das unter Hitler viel gelitten hat, 12. altrömische Göttin, 13. Stadt in Oberägypten, 14. arabisches Königreich, 15. Verwandter, 16. Männername, 17. Spitzname eines Truppenkörpers, 18. Frauenname.

Polityka zagraniczna USA na churchillovskich bezdrożach

Co sądzi o polityce zagranicznej U. S. A. syn i bliski współpracownik zmarłego prezydenta Franklina Roosevelta?

Czy polityka ta idzie nadal po linii, wytkniętej przez wielkiego prezydenta, organizatora zwycięskiej wojny z faszyzmem? Na te pytania odpowiada niniejszy artykuł.

Niedawno wydana książka Elliot Roosevelta p.t. „Jego oczyma“ zasługuje na uwagę chociażby ze względu na osobę autora. E. Roosevelt, syn zmarłego prezydenta USA Franklina Roosevelta, był bliskim współpracownikiem swego ojca w sprawach polityki zagranicznej, brał bezpośredni udział w wielu najważniejszych konferencjach międzynarodowych (Kair, Casablanca, Teheran), miał dostęp do wielu dokumentów, a co najdłuższe, często prowadził ojcem poufne rozmowy w te tematy. Prócz tego E. Roosevelt był uczestnikiem ostatniej wojny. Wszystko to dało mu możliwość zebrania obszernego i autentycznego materiału, dotyczącego stosunków między-

państwowych w okresie drugiej wojny światowej. Książka jest niejako wykładnią poglądów i zamierzeń politycznych zmarłego prezydenta, stąd jej tytuł.

JEDNOMYŚLNOŚĆ

W WOJNIE I PO WOJNIE.

Książka ta nie jest pamiętnikiem. Zrodziła ją aktualna tendencja polityczna. Autor obafał w niej dość powszechnie w Ameryce propagowaną tezę, jakoby polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych nie zmieniła się po śmierci F. Roosevelta, kontynuując jego linię polityczną. Wbrew temu autor wykazuje, że dzisiejszy kurs polityczny U. S. A., skierowany na im-

perialistyczną ekspansję i prowokujący rozłam w gronie wielkich mocarstw, jest całkowitym zaprzeczeniem tych zasad polityki, które starał się urzeczywistnić F. Roosevelt. Autor stwierdza z goryczą, że winę za złamanie wspólnego frontu wielkich mocarstw ponoszą U. S. A. i Wielka Brytania, które nie dotrzymują zawartych umów i podważają zasadę jedności, będącą kamieniem węgielnym Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Zmarły prezydent był gorącym zwolennikiem zgodnej współpracy wielkich mocarstw nie tylko podczas wojny, lecz także podczas pokoju, starał się utrzymać jak najlepsze stosunki ze Związkiem Radzieckim, stanowczo odrzucając wszelką myśl o bloku państw anglosaskich, zwróconym ostrzem przeciwko Z.S. R.R. „Ten blok“ — kontynuuje autor z goryczą — „stał się dziś faktem“.

ROOSEVELT A CHURCHILL.

Również wbrew rozmaitym wersjom F. Roosevelt odnosił się z wielkimi zastrzeżeniami do Anglii, a zwłaszcza do jej przedstawiciela Winstona Churchilla'a. Zdaniem

zmarłego prezydenta, Churchill, który od wiosny 1942 r. do zimy 1943-4, torpedował po kolei wszystkie plany inwazji amerykańsko-angielskiej na kontynent przyczynił się waleśnie do opóźnienia zwycięstwa o cały rok.

Zależało mu na tym, jak to sam cynicznie wyznał, aby Czerwona Armia jak najmocniej wykrawała się w walce z hitleryzmem. Roosevelt nigdy mu nie mógł wybaczyć tego obłudnego kunktatorstwa i ukrytej wrogości względem sojusznika, który tak ogromny wkład krwi i ofiar wniósł w dzieło wspólnego zwycięstwa.

KTO WINIEN?

Obecnie polityka zagraniczna USA zesłała na manowce najgorszych metod polityki Churchilla'a. Autor wskazuje na naruszenie jedności wielkich mocarstw, poddaje surowej krytyce politykę Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w Grecji i Turcji; oburza się na wiarołomne metody postępowania w Indonezji, tworzy go sytuacja w Chinach, gdzie polityka amerykańska doprowadziła do wy-

buchu wojny domowej. Za tę politykę, wywołującą nowe wojny zamiast upragnionego pokoju wini autor „tych zawodowych dyplomatów, nazywających siebie ekspertami od spraw polityki zagranicznej, którym ojciec nigdy nie dowierzał; kongresmanów — zacofańców z obu partii w rodzaju Tafta, Hoover'a i Wandenberga i tych obrońców wolności prasy, która po bohatersku walczy o prawo bezkarności i nieodpowiedzialności za oszczerstwa i dezinformacje; dalej tych, którzy naszą politykę zagraniczną sprowadzili do problemu bomby atomowej, — tych oficerów, którzy liczą się jedynie z własną karierą wojskową i dla niej gotowi są całą cywilizację zamienić w kupę gruzów“.

Wielka prasa amerykańska przemilczała fakt pojawienia się książki E. Roosevelta. Tym nie mniej książka ta rozczołdzi się szeroko i należy do liczby „best sellers“, t.j. bardzo-pokupnych. I to jest szczególnie wiele znamienne.

ZBIGNIEW DEO.

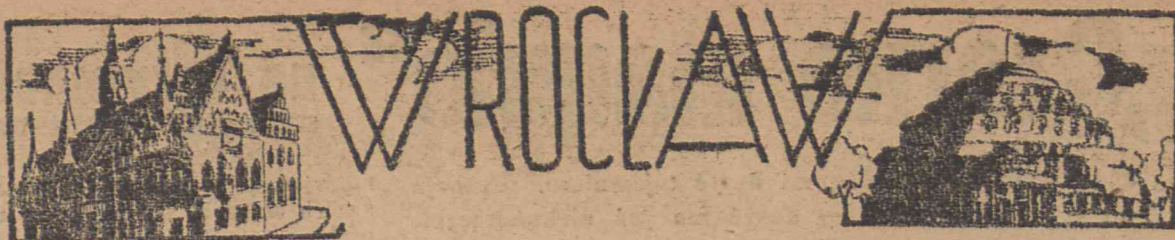
Sezon owoców i marmolad

W ogrodach zoologicznych przed wojną widniały na klatkach tabliczki z napisami: „nie drażnić i nie odżywiać”. Taką dewizę tylko nieco zmienioną „nie drażnić, a dobrze odżywiać” radziłabym zastosować każdej małżonce w swoim ognisku rodzinnym. Dla wypełnienia tej maksymy przypominamy, że w sezonie owoców czas zapatrzyć naszą spiżarnię w doskonałe marmolady, które przydadzą się nam w zimie. Do przyrządzenia marmolad nadają się najlepiej owoce o smaku kwaskowatym, które łatwo się galaretują jak: rabarbar, agrest, porzeczki, śliwki i jabłka.

Doskonale są zwłaszcza marmolady z owoców mieszanych. Tak np. do ożereśni, malin, wiśni, gruszek dodajemy owoce kwaśne jak: porzeczki, agrest czy jabłka. Drobne owoce w rodzaju malin, porzeczki, agrestu, smażymy w cukrze. Rabarbar jednak należy pokrajać w kostkę a śliwki na połowy.

Przygotowujemy gęsty syrop z cukru, stosując proporcję: na 1 kg. owoce — pół kg. cukru i 1 szklankę wody na 1 kg. cukru.

Na wrzący syrop wrzucimy owoce, zagotować na mocnym ogniu, po czym odstawić na wolny ogień i smażyć. Mieszając należy ciągle, aby marmolada się nie przypaliła. Gdy marmolada jest gotowa przekładać do osuszonych słoików, które należy wstawić na kilka chwil do gorącego pieca. W ten sposób na powierzchni powstanie „skóra” która doskonale ochroni marmoladę przed pleśnią i fermentacją.



Wszystkie szkoły będą pod dachem i oszklone

(Z obrad Komisji Oświaty MRN)

Istniejące od dwu prawie lat na terenie Wrocławia Państw. Gimnazjum i Liceum Mechaniczno-Elektrotechniczne, znalazło się ostatnio w dość trudnym położeniu. Mianowicie zwiększająca się z roku na rok liczba uczniów sprawia, że dotychczasowy budynek przy ul. Stalina przestał odpowiadać potrzebom tej szkoły.

Zachodzi obawa, że z powodu braku miejsca w obecnym roku szkolnym znaczna ilość uczniów nie będzie mogła być przyjęta.

Sprawa budynku dla tego gimnazjum była przedmiotem obrad komisji oświatowej MRN. Okazuje się, że dziś trudno już znaleźć gmach, który nadawałby się do użytku szkoły. Istniejące jeszcze odpowiednie gmachy wymagają większych remontów, na które nie ma przewidzianych kredytów.

Wyłoniono specjalną komisję, składającą się z przedstawicieli tejże szkoły, Kuratorium i Zarządu Miejskiego, która zajmie się wyszuki-

niem odpowiedniego gmachu i zbada możliwości jego remontu. Narazie szkoła będzie zmuszona korzystać z dotychczasowego gmachu.

Remont i opał na zimę

Z innych spraw poruszanych na komisji oświaty wymienić należy sprawę remontu szkół powszechnych w naszym mieście. W szeregu szkół przeprowadza się już najkonieczniejsze remonty, tak, że w bież. roku szkolnym wszystkie szkoły będą już oszklone, będą miały ponarządzone dachy, kanalizację, i urządzenia sanitarne. Niestety, brak większych kredytów na rozpoczęcie większych kapitalnych remontów.

Zywą dyskusję wywołała sprawa szkoły nr. 3 na Karłowicach. Szkoła ta, która z początkiem przyszłego roku szkolnego będzie liczyła około 600 uczniów, nie rozporządza odpowiednim budynkiem. Młodzież ma do dyspozycji zaledwie pięć małych klas, mieszczących się w obrębie szpitala SS Urszulanek. Bliskość szpitala, a zwłaszcza kostnicy, bynajmniej nie wpływa dodatnio na kształcenie młodzieży. Istniejący na Karłowicach wiaściwy budynek

szkolny zajęty jest jeszcze przez władze wojskowe.

W sprawie tej zapadła uchwała, ażeby MRN zwróciła się z memorandumem bezpośrednio do Naczelnego Wodza gen. Roli-Zymierskiego z prośbą o oddanie tego gmachu władzom szkolnym.

Ponadto omówiono sprawę opału dla szkół. Jak wynika z relacji przedstawiciela Zarządu Miejskiego, zakupiono już pewną ilość węgla i szkoły jeszcze w tym miesiącu otrzymają opał. Również postanowiono, że wszelkie remonty w budynkach szkolnych powinny być zakończone przed rozpoczęciem nauki.

Mięso na kartki

(-) Rzeźnicze sklepy, rozdzielcze przystąpiły do wydawania mięsa na kartki. Wydawana jest rąbka w ilości 1.40 kg na kartki I kat. i 0,7 kg na kartki II kat. rod.

Halina Halska w „Halce” Moniuszki

W wystawionej przez Operę Dolnośląską „Halce” Moniuszki usłyszeliśmy w tytułowej roli oddaną zapowiedzianą Halinę Halską. Młoda ta śpiewaczka, która występami w Madama Butterfly zdobyła sobie popularność we Wrocławiu i tym razem nie zawiodła naszych oczekiwania. Dobrze postawiony i wyrównany sopran Halskiej brzmi świeżo i czysto. Piękne piana, finezyjne decrescenda i ciepłe lagodne górne tony, przy bardzo muzykalnej frazie, pozwalają rokować młodej artystce dobrą przyszłość. Gre-

ję cechuje umiar i głęboki podkład uczucia, który jednak chwilami, zwłaszcza w scenie miłosnej I-go aktu, przechyla się do czułości, dobrej dla Madame Butterfly, małej kobietki - motyla, ale niestosownej w partii góralskiej dziewczyny.

Powinna także zmienić charakterystycę, gdyż obecna jest przejaśkrawiona, dezawantażowa i postarza młodzieńką twarz śpiewaczki. Muzycznie przygotowana partia bez zarzutu. WO-DZ.

Z ubiegłej doby

PONAD 3 MILJ. ŻŁ. KAR ZA SPEKULACJĘ

(h) W ramach walki ze spekulacją wrocławską — Delegatura Komisji Specjalnej ukarała cały szereg kupców — grzywną, na ogólną sumę 3 milionów 105 tysięcy złotych. Spośród nich Tadeusz Hajduk skazany został na zapłaćcenie 30 tysięcy złotych; Stanisław Właczewski — 10 tys. zł.; Stanisław Kobiński — 10 tys. zł.; Józef Turdyn — 10 tys. zł.; Maria Myśliwiec — 35 tys. zł.; Maria Bogacz — 50 tys. zł.; Helena Witaszek — 10 tys. zł.; Józef Geles — 100 tys. zł.; Józef Molga — 100 tys. zł.; Henryk Jedliczko — 25 tys. zł.; Stanisława Kozłowska — 30 tys. zł.; Kazimierz Chmura — 100 tys. zł.; Władysław Banka — 50 tys. zł.

Z sali sądowej

Afera sabotażowa

Na ławie oskarżonych w Sądzie Wojskowym, zasiadli inż. Ferenson Kazimierz, Jakubowski Tadeusz, Korńłow Grzegorz, Rutkowski Tadeusz, obwinieni o popełnienie przestępstwa z art. 3 pkt. 2 Dekretu z dnia 13.VI.1946 r.

W Hpcu 1946 r. inż. Kazimierz Ferenson naznaczony został p.o. dyrektora naczelnego nowo utworzonego Państwowego Wytwórnicy Urządzeń Teletechnicznych. Pierwszym zadaniem inżyniera Ferensona, — zleconym mu przez Zjednoczenie Przemysłu Teletechnicznego w Warszawie było wynalezione odpowiednie obiektu fabrycznego dla zainstalowania tam powstającej P.W.U.T. oraz dla przywiezienia tam części teletechnicznych poszczególnych zakładów poniemieckich z Rankowa.

We wrześniu inż. Ferenson znalazł odpowiedni obiekt fabryczny w Zabkowie Śląskich. Potem przystąpił do wykonania drugiego zadania — zmontowania personelu administracyjnego i technicznego celem rozpoczęcia produkcji. Zaangażował inż. Kornilowa jako dyr. technicznego, dyrektorem administracyjno-handlowym zamienował inż. Jakubowski, zaś inż. Rutkowskiego kierownikiem oddziału produkcji. Przystąpiono do przewozu z Rankowa do Zabkowie

pół-fabrykatów i maszyna. Równocześnie należało skompletować części maszyn i przeprowadzić ich remont.

Inż. Kazimierz Ferenson zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem, że w czasie swej działalności na zajmowanym stanowisku w okresie od września 1946 do marca 1947 r. t. j. do czasu aresztowania dopuszczał się aktów sabotażu przez systematyczne utrudnianie względnie uniemożliwianie normalnej działalności Państwowej Wytwórnicy Urządzeń Teletechnicznych w Zabkowie.

Pozostałych podsądnych oskarża się o dopuszczenie się aktów sabotażu przez niezachowanie koniecznej ostrożności przy transporcie i wadliwe odremontowanie maszyn.

Działalność oskarżonych naraziła Skarb Państwa na stratę w wysokości około 1.500.000 zł. i opóźniła produkcję o 2 miesiące.

Rozprawie przewodniczył major Warceki, oskarża prok. mjr. Badner, a obrońcami są mceenas: Jampolski i Biękowski. Pierwszego dnia po odczytaniu aktu oskarżenia i zatwierdzeniu wybranego przez Sąd biegłego S. Finstera, przystąpiono do przesłuchania oskarżonych.

Rozprawa potrwa 3 dni.

KOMUNIKATY I PROGRAMY

Teatr

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — W piątek, dnia 26 b. m. o godz. 10-tej „Zabusia” sztuka w 8-ach aktach G. Zepolskiej — z Ireną Górską i Dobiesławem Demieckim.

Kina

„ŚLASK” — film prod. ameryk. — „Pieciu śmiałych”.
 „WAERSZAWA” — film prod. amer. — „Miłość na lekarstwo”.
 „ODRA” — kol. film prod. ameryk. — „Jesse James”.
 „POLONIA” — „W górach Jugosławii”.
 „PIONIER” — film prod. radz. — „Goal”.
 „TECZA” — film prod. szwedz. — „Rywal Jego Królewskiej Mości”.
 „FAMA” — film prod. ameryk. — „Ciche wesele”.

WYSTAWA MALARSTWA, GRAFIKI I RZEZBY. — Zw. Pol. Art. Plast. — otwarta codziennie od godziny 11 — 18, przy ul. Ofier Oświęcimskich nr. 38/40.

FOTOPLASTIKON. — Wyświetla codziennie od godz. 9 — 21 — „Meksyk”, — ul. gen. Świerczewskiego 27. Zmiana programu co piątek.

Radio

PIĄTEK 25 lipca 1947 r.
 6.00 Sygnał. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Dziennik. 6.30 Muzyka. 6.50 Program na dzień bieżący. 6.57 Sygnał. 7.00 Muzyka. 7.15 Wiad. poranne. 7.35 Muzyka. 7.55 Informacje ogólnopolskie. 8.05 Skrzynka PCK. 8.15 Wykład dla nauczycieli. 11.57 Sygnał i Hejnał. 12.06 Wiadom. połudn. 12.10 „Z naszych stron”. 12.25 „Co zrobić, aby chłop dobrze sprzedał owoce a pracownik mógł tanio owoc kupić”. 12.35 Koncert solistów. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 Muzyka objawowa. 14.00 Kronika Wrocławia. 14.05 Muzyka. 14.15 Rozmaitości. 14.25 „Współczesny polski robotnik przemysłowy”. 14.35 Koncert zyczeń. 14.55 Wiadomości sportowe. 15.00 Muzyka taneczna. 15.20 Słuchawisko dla dzieci młodsz. 15.50 „Nasze urodziska”. 15.55 Aud. Zw. Straży Pożar. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 Pieśni w wyk. Celiny Nahlík - Petry. 16.35 Aud. dla chorych. 16.50 Pogadanka sportowa. 17.00 Koncert. 17.45 Aud. dla młodzieży. 18.00 Muzyka. 18.20 Koncert rekl. 18.40 Koncert zyczeń. 19.00 „Współczesna muzyka radziecka”. 20.00 „Aleksander Blok i jego polski poemat”. 20.15 Koncert muzyki lud. 20.57 Omówienie aud. dnia jutrzejszego. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.30 Muzyka. 21.40 Lekkie utwory fortepianowe. 21.55 Kwadrans przy. 22.10 Wiadom. sportowe. 22.15 Aud. rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień nast. 23.20 Lokalny program. 23.25 Skrzynka PCK. 23.35 Muzyka. 23.55 Z ostat. chwili. 24.00 Hymn i koniec aud.

Noce dyżury aptek

POD „GWIAZDĄ” — Stalina 87.
 „LWEM” — Plac Stoleczny 2.
 „N. APTEKA” — Piastowska 36.
 „BONIFRATROW” Traugutta 57.

Międzynarodowa Konferencja Radiowa

Do Atlantic City w Stanach Zjednoczonych — wyjechała delegacja Ministerstwa Poczty i Telegrafów dla wzięcia udziału w konferencji międzynarodowej, zwołanej celem zawarcia konwencji w sprawie nowego ustroju — Światowego Związku Telekomunikacyjnego, nowego podziału fal radiowych, pomiędzy poszczególne rodzaje radio komunikacji oraz w celu dokonania przydziałów fal krótko- i falowych — stacjom radiofonicznym.

Adres Związku Emerytów

(-) Wobec licznych zapytań ze strony naszych Czytelników, podajemy raz jeszcze do wiadomości adres wrocławskiego oddziału, który brzmi: Związek Emerytów, Koło Wrocław, ul. Mazo wiecka 17/8 — godz. urzędowania wtorki i piątki od 10 do 12.

S. P.

Stanisław Budweil
 ur. dn. 26. III. 1918 r.
 Zginął śmiercią tragiczną dnia 19. VII. 1947 r.
 Wyprowadzenie zwłok z kaplicy omenarnej w Sepolnie, na stąpi dn. 25. VII. 47 r. o godz. 17-tej, na który to smutny obrzęd zapraszają koleż. przyjaciel i znajomych stróska żona z dziećmi, matka, bracia, siostra i rodzina.
 K-2516

Przeprowadzka Centrali Handl. Przem. Chemicznego

W najbliższych dniach przenosi się do naszego miasta Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, działająca dotąd w Jeleniej Górze. Dotychczasowa ekspozytura we Wrocławiu będzie włączona do całości, natomiast zostaje uruchomiony pod oddział w Jeleniej Górze oraz Wałbrzychu.

Centrala to rozprawdza wśród kupców prywatnych wszystkie produkty fabryk chemicznych całego państwa. Są to wyroby gumowe, produkty tłuszczowe, tworzywa

sztuczne, produkty chemii stosowanej, produkty chemii organicznej, farby, lakiery, produkty węglowod. nieorganiczne, farmaceutyczne, materiały wybuchowe oraz gazy techniczne. W chwili obecnej obroty Centrali przekraczają już miesięcznie 25.000.000 zł. i mają stałą tendencję wzrostową.

Pracownicy Centrali planują otwarcie w najbliższym czasie Spółdzielni, w której byłoby sprzedawane detalicznie produkty dysponowane przez Centralę.

ZYCIE SPORTOWE

25.000 widzów było świadkami — doskonałej gry repr. Śląska, która zremisowała po bardzo interesującej grze z repr. Bukaresztu, osiągając wynik 3:3 (3:3). Pod firmą Bukaresztu grała repr. Rumunii, wracająca z meczu Rumunia — Polska. Reprezentacja Śląska oparta na graczech Ruchu i AKS — zagrała doskonale, prawie w niczym nie ustępując gościom. Bramki dla Polaków strzelił: Cieślak, Spodzieja i Bak — dla Rumunów Iordache — 2 i Dumitrescu — 1.

WARSZAWA — ŁÓDŹ 2:2. W dniu Święta Odrodzenia odbył się w Warszawie międzymiastowy mecz piłkarzy Łódź — Warszawa, oczekiwany z zainteresowaniem przez liczną rzeszę miłośników sportu piłkarskiego. Nie sęty, mecz nie stał na spodziewanym poziomie i raczej rozczarował 7000 publiczność. Słaba i niezaradna gra napadu stolicy nie pozwoliła mimo trwającej cały czas przewagi na uzyskanie zwycięskiej bramki. Bardzo słabo grali Szularz i Świczar. Łódź jedynie w ostatnich minutach pierwszej połowy doszła do głosu, zdobywając prowadzenie. Mecz ten po słabej grze zakończył się wynikiem remisowym, do czego przyczynił się Sędzia Nowak, który wybitnie nie miał dnia.

Bramki strzelił: dla Warszawy — Górski i Świczar z karnego, dla Łodzi — Kraszewski i Koczewski.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE DOLN. OZPN — odbędzie się w nadchodzącą niedzielę o godz. 10-tej w sali Izby Rzemieślniczej we Wrocławiu przy ul. Muzealnej. Zebranie to ma na celu reorganizację rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo w kl. A i B.

DWAJ DOSKONALI LEKKOATLETY USA — Mondschlein i Fitch stoją na czele 10-cio osobowej drużyny lekkoatletów amerykańskich którzy, jak pisze „Dziennik Zachodni”, startować mają na zawodach lekkoatletycznych w Katowicach, organizowanych przez tamtejszą „Pogoń”. Zapowiedziany start „gwiazd” lekkiej atletyki amerykańskiej wzbudził zainteresowanie w naszym mieście.

NA SOBOTNIE I NIEDZIELNY mecz z czeską drużyną SK Zabovresky — wrocławskie drużyny Burza i IKS — przygotowują się bardzo pilnie, aby z honorem bronić dobrego imienia piłkarstwa dolnośląskiego. Przypominamy, że drużyna czeska jest w swoim kraju jedną z lepszych i posiada w

swoich szeregach spora doskonałych piłkarzy.

W SIERAKOWIE zakończono obóz treningowy — kondycyjny PUWF dla pływaków, lekkoatletów i koszykarzy. Obóz ukończyło 133 uczestników z czego 67 z wynikiem b. dobrym.

W SŁUPSKU policjanci węgierscy — pokonali w meczu piłkarskim KS Centruma Wysz. M.O. 9:3. Zawinił w dużej mierze bramkarz drużyny polskiej.

WISŁA bez Flanka i Giergia — pokonała wysoko „Garbarnię” w meczu towarzyskim — zwyciężając 5:0 (2:0). Wiślacy zagraли bardzo dobrze zdobywając bramki przez Kohuta — 3, Macznika i Kapustę — 1.

PUCHAR PIŁKARSKI ZSRR — zdobyła drużyna „Spartaka” z Moskwy, bijąc w finałowym spotkaniu „Torpedo” 2:0. Jest to już czwarte zwycięstwo finałowe „Spartaka” o puchar ZSRR. Mecz odbył się na wypełnionym po brzegi stadionie „Dynamo”.

W PARYŻU zwyciężyła Jedrzejowska wspólnie z Caralulis (Rumunia) w grze mieszanej w II rundzie, wygrywając z parą Cavvis (Anglia) — Crawford (Australia) 7:5, 6:4.

ZARY zwyciężają w piłce nożnej. — W meczu o puchar miast repr. Zar pokonała repr. Legnicy 3:1. W drugim meczu, kolejowych repr. piłkarskich Wrocławia i Szczecina, jaki odbył się w Żarach, wygrał wysoko Szczecin 5:0.

DOSKONAŁA pływaczka holenderska i rekordzistka świata Van Vliet — uzyskała w biegu na 200 m st. klas. doskonały czas 2,49,2 to jest o 2 sek. lepiej od rekordu świata na tym dystansie.

SENSACYJNE „derby” piłkarskie Śląska — Ruch — AKS — doszły do prawda do skutku, ale grały rezerwy we drużyny tych klubów, gdyż graczy I-szych drużyn wyznaczono do repr. Śląska na mecz z Rumunią. Mecz wygrał wysoko Ruch 5:1 (1:0). Widzów około 10.000. Sędziował b. dobrze Będkowski.

5.15 w skoku w dal — osiągnęła Nowakowa (DKS — Łódź) na zawodach z okazji Święta Odrodzenia.

PROWINCJONALNE drużyny lubią płatać figle. Przekonała się o tym do skonała drużyna „Warta” Poznań uśkując w Bielsku z B. kl. „Bielawianką” niki zwycięstwo w stosunku 3:2. Liczna, bo ponad 4000 osób licząca widownia — była rozczarowana słabą grą mistrza Poznania.

T. M.



ZIEMIE ZACHODNIE

Tuż pod Wrocławiem stacja klimatyczna Oborniki

(DR) Na kongresie turystyki w Zakopanem Zarząd Państwowych Uzdrówisk Dolnośląskich wystąpił z szeregiem postulatów, od których załatwienia zależy dalszy rozwój uzdrówisk. Podniesiono również wtedy i sprawę stacji klimatycznej Oborniki Śląskie, której dalsze istnienie, jako uzdrówiska stało pod znakiem zapytania. Nieuregulowane warunki osiedleńcze na Dolnym Śląsku spowodowały, że repatrianci, przybywający do Obornik w pierwszej fazie wykonywania programu osiedleńczego, lokowali się wraz z inwentarzem w willach zdrojowych, paraliżując tym samym napływ kuracjuszy do uzdrówiska.

Z inicjatywy Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego — przy udziale delegata Centralnego Urzędu Planowania, Zarządu Państwowych Uzdrówisk Dolnośląskich, delegatów Starostwa, władz samorządowych i zainteresowanego czynnika społecznego reprezentowanego przez Zw. Samopomocy Chłopskiej odbyła się konferencja, której celem było zorientowanie się w możliwościach przesiedlenia rolników zamieszkałych w Obornikach na teren położony dalej od miasta i uzdrówiska. Uczestnicy konferencji udali się w teren, aby stwierdzić, czy w szeregu nieobjętych dotąd, zaniedbanych i nieuprawianych gospodarstw pomieszczeń, których doprowadzenie do należytego stanu nie będzie narażać poważnych trudności, da się ulokować rolników z Obornik.

W wyniku obrad, uchwalono zwrócić się do władz wojewódzkich, do Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego we Wrocławiu i do CUP, o wszczęcie starań w sprawie przyznania kredytów na odbudowę zaniedbanych gospodarstw rolnych, do których można byłoby przesie-

dzić rolników z terenu Obornik. W ten sposób rozwiązana zostanie sprawa rozwoju uzdrówiska bez naruszenia interesów rolników, zwłaszcza, że same Oborniki stanowią będącym rynkiem zbytu dla produktów rolnych.

Przy sposobności przypomnieć należy, że Oborniki Śląskie są piękną stacją klimatyczną, położoną w Górach Kocich w odległości 25 km od Wrocławia w kierunku Poznania (5 par pociągów dziennie). Posiada ona znakomite warunki kli-

matyczne — lasy sosnowe na płasku i nowoczesnie urządzone sanatoria oraz kolonie dla dzieci i młodzieży. W chwili obecnej znajduje się w Obornikach ponad 1500 dzieci, w tej liczbie dzieci z Warszawy, Wrocławia, Poznania jak również i z Runonii.

W miarę tego jak będzie się ustalał tryb życia nowych mieszkańców Wrocławia — Oborniki Śląskie staną się niewątpliwie ulubionym miejscem wycieczek i wczasów tego miasta.

Z nowymi zbiorami przyjadą warszawiacy na Dolny Śląsk

Jak wynika ze sprawozdań oddziału warszawskiego Polskiego Urzędu Repatriacyjnego, w czerwcu br. wyjechało z woj. warszawskiego na Ziemię Zachodnią ogółem 1.348 osób. W liczbie tej jest 146 osób ludności miejskiej. Na czoło wysuwa się powiat Garwolin, z którego wyjechało 131 osób.

Porównując sprawozdanie czerwcowe z ubiegłymi, można zauważyć pewne osłabienie akcji przesiedleńczej, które tłumaczy się okresem żniw. Ludność wiejska wstrzymuje się w wyjazdach pragnąc zabrać ze sobą swe pionki na nowe gospodarstwo.

Ogółem od początku akcji przesiedlenia na Ziemię Odzyskaną z woj. warszawskiego 493.319 osób.

Świdnica

Burzą i remontują

Miasto odbudowuje się

(RZ) Aczkolwiek Świdnica uniknęła działań wojennych i walk ulicznych, jednak ualoty bombowe spowodowały drobne szkody w budynkach. Wydział Techniczny Zarządu Miasta prowadzi obecnie zakrojone na szeroką skalę roboty remontowe w tych obiektach. Niedawno naprawiono dachy kamienic położonych przy ul. Teatralnej i Mielnickiej, odremontowano gruntownie Rzeźnię Miejską. Obecnie doprowadza się do stanu używalności gmach przy ulicy Kupieckiej, w którym od września zainstaluje się szkoła powszechna nr. 4. Naprawia się również kotły w Łazni Miejskiej, co po-

zwoli na jej uruchomienie. Przystąpią też do odnawiania Teatru Miejskiego, korzystając z okresu ferii letnich.

Na najbliższy okres przewiduje prowadzący roboty inż. Mycko rozbiorę domów zniszczonych przez bomby, względnie wyremontowanie tych spośród nich, które dadzą się jeszcze uratować. Domów takich jest ogółem 10, m. inn. gmach hotelowy przy Placu Grunwaldzkim naprzeciw Dworca Głównego. Po otrzymaniu odpowiednich kredytów miasto przystąpi również do odnowienia gmachu ratusza, koszt tem około 5 milionów złotych.

»Włókno« handluje z Niemcami

(RZ) Na murach Świdnicy pojawiły się plakaty wydane przez firmę „Włókno” z Wałbrzycha, która skupuje szmaty i makulaturę. Firma ta chce widocznie stać się pionierem współpracy gospodarczej polsko - niemieckiej, gdyż na afiszach pod tekstem polskim widnieje tekst niemiecki: „Einkauf von Lumpen und Altpapier — Adresse wie oben”. Dawno tuż niemieckie napisy zniknęły z ulic miast dolnośląskich. „Włókno” je znowu wprowadza. Jesteśmy ciekawi dla kogo? Czy dla Polaków - autochtonów? Czy może raczej dla zwrócenia na siebie, oby jak najrychlej, uwagi

czynników międzynarodowych które winny dbać o poiskosć tych ziem?

Wolna droga do śmierci w kanale

(RZ) W ostatnim czasie w wielu punktach miasta widzi się otwarte otwory kanałowe na chodnikach. Gdzieś tam są one przykryte od niechcenia kawałkiem blachy, który łatwo można usunąć nogą. Tak stanowiąc poważne niebezpieczeństwo dla przechodniów narażając ich na nieszczęśliwe wypadki.

Kronika WYDARZEŃ

NOWĄ UMOWĘ ZBIOROWĄ otrzymali fryzjerzy w Jeleniej Górze. Zwołana w tym celu konferencja pracodawców i pracowników fryzjerskich odbyła się w wyjątkowo miłej atmosferze.

10 POŻARÓW MIESIĘCZNIE wywołuje w Wałbrzychu nieuwaga i lekkomyślność domowników.

CZYM PRZYWIEŚĆ ŻYWNOSĆ? — martwią się kierownicy kolonii letnich młodzieży w Bukowcu pod Jel. Górą. Poza tym, nie psuje wakacji młodzieży.

85 TYS. KG LODU — zużyli w pierwszym miesiącu letnim obywatele Jeleniej Góry.

PRZESTANA muchy gnębić chorych ze szpitala świdnickiego, bowiem targowica zwierzęca przenosi się z placu przy ul. Bolka w inny punkt miasta. (bu)

Burmistrz stwierdza:

Skuszny jest podatek od kuracjuszy

Jak wiadomo przed kilku dniami wszystkie pensjonaty w Kudowie otrzymały za wiadomości o wprowadzeniu nowego podatku „od kuracjuszy”, po 20 zł. dziennie od osoby. Zrozumiałe, że taka „inowacja” wywołała duże poruszenie nie tylko w Kudowie, ale również we wszystkich miejscowościach kuracyjnych. Zgodnie z zapowiedzią, podajemy oświadczenie wnioskodawcy projektu — burmistrza Twardego.

— *Czym się obywatel kierował, składając wniosek o wprowadzenie podatku od kuracjuszy? — oytamy na wstępie burmistrza.*
— „Zarząd Miejski w Kudowie jest w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej — powiada ob. burmistrz. Niejednokrotnie kasa nie miała dostatecznej gotówki, aby wypłacić pobory pracownikom... Wynikało to stąd, że szereg pensjonatów, — a zwłaszcza obiektów ministerialnych nie ponosiło żadnych kosztów wobec miasta.
— A przecież pensjonaty te ko-

rzystały z opieki milicyjnej, sanitarnej i t.p., korzystały zupełnie bezpłatnie, choć gminy miejskiej nie stać było na to, aby do tych domów dokładać. Instytucje państwowe i różne związki w ogóle nie uważają za stosowne ponosić jakichkolwiek ciężarów podatkowych.

Wobec tego zmuszeni byliśmy chwycić się środka ostatecznego, nadożyć opłaty na wszystkich kuracjuszy, stosując daleko idącą specyfikację.

— *Czy ta specyfikacja została przemysłana i zaprojektowana jeszcze przed uchwaleniem podatku?*

— „Tak. Tylko w pośpiechu nie zdążyło się tego ogłosić. A poza tym chodziło o wywołanie mocniejszych finansowo instytucji, które mogłyby ponosić podatek bez żadnych specjalnych ulg.”

— *Jak te ulgi wyglądają?*
— Pracownicy państwowi mają

50% zniżki, podobnie, jak osoby przesyłane przez Związki Zawodowe — jeśli udowodnią dokumentami niemożliwość uiszczenia opłat. Tak samo mają 50% zniżki oficerowie powyżej chorążego. Żołnierze i niższe stopnie wojskowe zwalniają się od podatku zupełnie.

— Podatek jest tak pomysłany, że od maja do września pobiera się po 20 zł od osoby, a od października do kwietnia — po 10 zł. Jeśli zważyć, że przedtem jedyną siłą płatniczą uzdrówiska stanowili kupcy i garść rolników, to wprowadzenie podatku od kuracjuszy znakomicie polepszy sytuację gospodarstwa miasta.

— Podatek ten nie jest rzeczą groźną dla płatników. Świadczy o tym fakt, że kilka pensjonatów już wszystkie opłaty uiszcilo. A robotnik też na tym wiele nie straci. Bez wątpienia, podatek częściowo godzi w kuracjusza, ale Zarząd Miejski nie miał innego wyjścia.”
A. ANISZCZYK.



Trzebnica

Będzie basen

(Giec) Zarząd Miejski w Trzebnicy postępuje w myśl zasady, że lepiej późno niż nigdy... Tak było z basenem. Radzono, pompowano, oczyszczano, objęto basen P.W. i W.F., czyszczono, na tysiące przeszkód natrafiano, lecz wreszcie Zarząd Miejski znowu go przejął, i co najważniejsze, 20.VII. utworzył. Jeszcze bрек jest dużo, ale nareszcie basen jest, szkoda, że tak późno, no ale i to dobrze. Trzeba przyznać że Zarząd Miejski ostatnimi czasy usprawnił na wszystkich odcinkach swą

pracę. Dawniej miasto było zaniedbane, teraz nabrało wyglądu miasta powiatowego, choć wciąż jeszcze nie brak niedociągnięć, które można by łatwo usunąć. Przykładem plac Partyzantów, gdzie jest czynna fontanna, 4 polamne lawki, wydeptany trawnik i śmiecio.

Trzebnica europeizuje się — sensację wywołała zapowiedź Zarządu Miasta, że plac i trawnik koło kolejki będzie oczyszczony i ogrodzony i nie będzie wolno wylegiwać się na nim.

Zjazd Rady Pow. Straży Pożarniczych

(Giec) Dnia 20.VII. odbył się w Trzebnicy Zjazd Rady Pow. Straży Pożarniczych. Ustępującemu Zarządowi, udzielono jednomyślnie absolutorium. W wyniku wyborów na prezesa Rady powołano ob. Egormajera a na Preze-

sa Pow. Zarządu Oddz. Związku Straży Poż. mgr. Marczyka. Należy zaznaczyć, iż organizacja Straży Pożarniczych posuwa się na terenie powiatu szybkimi krokami. 44 czynnych Straży — to poważny sukces organizacyjny, tym bardziej, iż przeważnie każdy Oddział własnym przemysłem musiał się starać o sprzęt.

Legnica

Czarne sumienie kominiarzy

Od kamienicy do kamienicy prze-myka się codziennie kilku kominiarzy z tak rozłożoną trasą, by raz na miesiąc odwiedzić każdego legnickiego lokatora. Byłby w wielkim błędzie ten, ktoby sądził, że ci obywatele czyszczą kominy. Prze-

ważnie zbierają oni tylko od każdego podatek miesięczny po 20 zł.

Czasami gdy bardziej energiczni lokatorzy uparcie nie chcą płacić, wtedy łaskawie kominiarzy przejeżdżają się młotem po kominie i mści się na upartych gospodyniach zanieczyszczając im kuchnię.

Na domiar tego od lipca kominiarze podnieśli składkę do 30 zł miesięcznie.

Nowa Ruda

Woda kryje tajemnice zatopionej kopalni

(M-Z) Na terenie Nowej Rudy, leżącej 40 km od Wałbrzycha znajdują się 4 kopalnie węgla. Wśród kopalń tych najciekawszą jest zapewne kopalnia „Wacław” ze względu na jej głębokie pokłady węgla, dochodzące do kilku metr. grubości. Kopalnię tę Niemcy zatopili. Wśród mieszkańców Nowej Rudy chodzą najrozmaitsze wersje na temat urządzić wewnętrznych kopalni, które podobno miały być cudem nowoczesnej techniki. Jak się dowiadujemy, Dolnośląskie Zjednoczenie Przemys-

slu Węglowego zamierza w najbliższym czasie uruchomić tę kopalnię. Na taką decyzję wskazywałby między innymi fakt, że na teren Nowej Rudy skierowano transporty repatriantów z Francji. Na marginesie tej sprawy zaznaczamy, że kopalnia „Wacław” ze względu na grubość pokładów może dać więcej od pozostałych trzech kopalni („Jan”, „Przygórze” i „Nowa Ruda”). Z tego względu sprawą szybkiego uruchomienia tego obiektu jest bardzo pilna.

HAFCIARZ

na paramenta kościelne z maszyną lub bez

potrzebny zaraz

za bardzo dobrym wynagrodzeniem.

Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR” POZNAŃ, Ratajczaka 7 pod „6.799” K-2075

BIURO TRANSPORTOWE

GIGANT” K-2395

Wrocław, ul. Pomorska 7., tel. 105.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

KSIAZKI polskie, niemieckie naukowe, kupuje - sprzedaje Księgarnia Naukowa, Wrocław, Wita Stwosza 3. K-2073

KUPUJE naprawy, sprzedaje manometry, reduktory i wszelki sprzęt spawalniczy. Zgłoszenia pod zakłady mechaniczne, ul. Matachowskiego 16. K-2483

GRZEJNIK ELEKTRYCZNY 1 lub 2 płytowy kupię. Skład Farb — Wrocław Świerczewskiego 58. 6515

SKLEP z mieszkaniami odstąpię za zwrotem kosztów. Wiad. Nowowiejska nr. 92, m. 3 (godz. 12 do 14). 6536

SPRZEDAM rower męski. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod Nr. 6000. 6512

HULAJ-NOGA marki „Tempo” do sprzedania, na chodzie, z papierami. Wiadomość w sklepie przy ul. Szczytnickiej 36. 6457

SPRZEDAM samochód jedynotonowy trzykołowy w bardzo dobrym stanie z prawem własności, ul. Uniwersytecka 7-2. 6490

SPRZEDAM maszynę do wyszywania, dzurek ubrań i płaszczy marki Singer, Jęsko, Szlagowa 79, pow. Kłodzko. K-2490

SPRZEDAM 2 plandeki na samochodzie i doczepkę, ul. Traugutta 17 m.15. 6500

MOZDIERZ porcelanowy apteczny wagę analityczną kupię. Skład Farb. Wrocław, Świerczewskiego 58. 6514

MASZYNY: bigówką, rycówką, sztanecę koperciarce, i torebkarce kupię. Zgłoszenia listowne: Jelenia Góra, Kozia 2. K-2404

PRZYSTĄPIĘ z fachową współpracą i kapitałem do wytwórni namiastek spożywczych we Wrocławiu. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „1410” 6506

SKLEP sprzedam. Wiadomość: Rynek — Ratusz 10 — „Silesia”. 6541



Upały ostatnich dni dają hipopotamom w Zoo złudzenie, iż znajdują się pod słońcem swego kraju i za snącymi, śnią może o Afryce

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM pięć legitymacji — skradzionych na nazwisko: Rusin Jan, zam. Wrocław, Trzebnicka 56, m. 6. 6439

ZAGUBIONO rękawiczkę żółtą damską znalazca proszony oddać za wynagrodzeniem. Sępa - Szaryńskiego 58 m. 6. II piętro. 6498

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; prawo jazdy zielone na nazwisko: Wojtowicz Stanisław — Wrocław, ul. Niemcewicz 9. 6504

UNIEWAŻNIAM się skradzione zaświadczenie ujawnienia, zaświadczenie o niepodleganiu przesiedleniu, kartę RKU, kartę wolnego przejazdu kolejami, zaświadczenie wydania z Milicji, wymeldowanie z gminy Luba czów — wieś, Gierczuk Julian, pow. Lubaczów. K-2491

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; metrykę urodzenia, odcinek zameldowania i inne. Mrówka Michał. 6503

UNIEWAŻNIAM zaginione karty rozpoznawcze na nazwiska: Więch Leokadia i Jakowska Krystyna. Wrocław, Ujejskiego 9. 6499

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną, orzeczenie majątkowe wydane we Lwowie na nazwisko: Banach Ludwik zam. Dzierżonów, ul. Obywatelska 9. K-2473

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; kartę rejestracyjną RKU w Bochni, dowód tożsamości wydany przez Zarząd Miejski Trzcianna, legitymację służbową wyd. Z.P.M.O. Gliwice, kartę odzieżową, kartę rowerową, dowód zameldowania, legitymację spółdzielni „Dolnośląszak”, Świdnica, wystawione na nazwisko: Stelnach Mikola, zam. w Świdnicy, ul. Pańskie 10. K-2501

UNIEWAŻNIAM dokumenty; dowód osobisty i zameldowanie na nazwisko: Skibińska Wanda ur. 20. 9. 1906 r. 6422

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację wydaną dnia 25.V.46 Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego w Polsce na nazwisko: Jankła Władysław, zam. Dzierżonów, Plac Wolności 40., pow. Dzierżonów. K-2503

UNIEWAŻNIAM wszelkie dokumenty na nazwisko: Gunia Jan, Mysłów 19. pow. Jawor. K-2498

UNIEWAŻNIAM wszystkie dokumenty wydane na nazwisko: Kolendowicz Jan, skradzione dn. 13.VII. K-2495

UNIEWAŻNIAM odcinek zameldowania ankiety dzieci, legitymację PPS, zaświadczenie Wojskowe wyd. przez M.S.W. w 1939, świadectwo ślubu, legitym. Zw. Zachod., dowód tożsamości konia wyd. na nazwisko: Filipkiewicz Edward. K-2493

UNIEWAŻNIAM kartę repatriacyjną z Rosji, odcinek zameldowania wydane na Koń Bronisław, zam. Podgórzyn. K-2492

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty oraz zaświadczenie RKU Sosnowiec na nazwisko: Poltyn Jan i Maria. K-2488

UNIEWAŻNIAM kartę rozpoznawczą metrykę ślubu, świadectwo szkolne, odcinek zameldowania na nazwisko: Sądził Helena. K-2488

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko: Laszczyńska Maria. 6490

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty; kartę ewakuacyjną, dowód tożsamości konia na nazwisko: Szeles, Kornet. 6481

UNIEWAŻNIAM dowód wydany przez Urząd Wojewódzki na nazwisko: Kowalska Janina, odcinki zameldowania Kowalski Marian. 6492

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową na nazwisko: Woźniak Tomasz. K-2487

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU na nazwisko: Procel Marian. 6508

UNIEWAŻNIAM skradzioną metrykę urodzenia, kartki zameldowania i kartę ewakuacyjną na nazwisko: Edward Czechowicz. 6502

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; książeczkę wojskową, prawo jazdy, dowód osobisty na nazwisko: Jagniszczak Józef. 6547

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko: Roznerski Władysław, zam. wieś Rolantowice, gmina Sobótka, powiat Wrocław. 6554

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty F-my Lodów, kartę rzemieślniczą, licencje, kartę zdrowia, kwity, legitymację Cechu Cukierniczego na nazwisko: Grycan Anastazja. 6516

POSAD POSZUKUJĄ

KUCHARKA gospodyni restauracyjna poszukuje pracy. Miernicza 18-8. 6513

FRYZJER męsko — damski, trwała, wodna — poszukuje posady. Oferty — Wrocław, Rzeźnicza 32/34. H. Fausty niak. 6523

WYKWALIFIKOWANA sekretarka perfect maszyna, samodzielna korespondentka szuka odpowiedniej posady w prywatnym przedsiębiorstwie. Oferty: „Słowo Polskie” dla „Haes”. 6500

PIELĘGNIARKA poszukuje pracy. Najchętniej szpital, ambulatorium, przychodnia. Zgłoszenia: „Słowo Polskie”, Pielęgniarka”. 6511

PRAKTYKANTKA maszynistka przyjmie pracę od zaraz. Zgłoszenia: „Słowo Polskie”, pod „482”. 6482

SAMOTNA bezwzględnie uczciwa przyjmie posadę gospodyni u samotnych bezdzietnych. Wiadomość: Czechowicz, Wrocław, Kościuszki 146/22. 6501

WOLNE POSADY

POSZUKUJĘ samodzielnej pomocnicy domowej z gotowaniem i sprzątaniami. Referencje wymagane. Zgłoszenia: Wrocław, Śtalina 86 „Sandacz”. K-2485

POTRZEBNA osoba starsza zaufana, umiejąca gotować, do wszelkich prac domowych 2 osób — Wrocław — Krzyki, Krzycka 8. 6510

POTRZEBNA pracownica domowa do wszystkiego. Zgłoszenia: Cieplice Graniczne 38. K-2497

DYREKCJA Przemysłu Miejsowego Wrocław, ul. Hercena 7, poszukuje natychmiast fachowca na prace asfaltowe. Warunki do omówienia. K-2496

FABRYKA MYDŁA „POLUB” w Szopienicach, ul. Re'fana 12

poleca swoje mydła czyste jędrne, jak i toaletowe po cenach przystępnych

Równocześnie skupujemy tłuszcz, kałafonię, sodę amoniakalną, sodę kaustyczną.

Przyjmuje dobrych przedstawicieli, jak i ekwizytorów na całą Polskę. Firma nasza jest nowo założona i towary wyrabiane przez nas są bezkonkurencyjne. K-2512

KIEROWNICTWO Państwowej Stożnicz i Warsztatów Mechanicznych we Wrocławiu — Zacznie zatrudni: 1 technika-kalkulatora ze znajomością kalkulacji, robót stolarskich i ślusarskich oraz 1 wykwalifikowanego elektryka z dłuższą praktyką warsztatową. 6495

POSZUKUJE się kwalifikowanego młynarza od zaraz, do młyna w powiecie wrocławskim. Zgłoszenia: Wrocław, ul. Bol. Chrobrego 28/6. 6483

POTRZEBNA gospodyni z kwalifikacjami do bezdzietnej rodziny. Zgłoszenia „Riviera” — ul. gen. Świerczewskiego 65. 6530

POTRZEBNA ekspedientka, która pracowała w cukierni oraz dziewczyna do zmywania naczyń. Zgłoszenia „Riviera” ul. gen. Świerczewskiego 65. 6531

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKUJĘ Jana i Józefa Kwaśnik z Narajowa-Zapust, od 1942 r. przebywali w Niemczech. Wiadomość kierować: Karolina Kwaśnik, zam. Koszyczka pow. Świdnica. K-2502

LOKALE

SKLEP, mieszkanie, wille odstąpię. Wiadomość: biuro ogłoszeń „Informator” Rynek 47. 6497

W POZNANIU 3 1/2 pok. komfortowe mieszkanie, zamienię na Wrocław. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „6507”. 6507

POSZUKUJĘ mieszkania 3 pokoje przynależnościemi dzielnica willowa najchętniej Karłowice. Mogę odremontować, lub zwrócić koszt remontu. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „444”. 6505

ZAMIENIĘ 2-pokojowe mieszkanie, pełny komfort, okolice Daszyńskiego na podobne 3 lub 4-ro pokojowe z dopłatą. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „Komfort”. 6517

ZAMIENIĘ 4 pokoje, komfort — 2 pokoje, komfort. Okolice Grabiszyńskiej. Oferty „Czytelnik”, Śtalina 45. 6519

MIESZKANIA 3 pokojowego, komfortowego — poszukuję. Pośrednictwo wynagrodzone. Zgłoszenia: Wrocław — Trzebnicka 82, m. 14. 6548

ROŻNE

TRANSPORTY wszelkiego rodzaju szybko — solidnie. Biuro Transportowe „Transdal”. Świdnicka 10. K-2188

SAMOCHOODY do wynajęcia. Stacje obsługi, ładowanie akumulatorów D. P. S. Wrocław, Nowowiejska 20/22. Tel. 30 — 32. K-2396

FARBY, lakiery, pokosty, poleca f-ma: Lillian Józef, Wrocław, Odrzańska 27. K-2482

ESENCJE i pasty aromatyczne do wyrobu lemoniad — wysyła za zaliczeniem pocztowym Przemysł Chemiczny „Maltra” Kraków, Zwierzyniecka 35. K-2191

WARSZTAT szewski przy ul. Spółdzielczej 35 (Sępolno), Stefan Kowalski. 6489

GOLD CREAM „Orion” odświeża, czyni cerę aksamitnie mięką. Idealny krem dla masażu twarzy. Sprzedawca w drogeriach i perfumeriach Labor. „Orion”, Wrocław, Rуска 58. 6544

CENNIK OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA W TEKSCIE: do zł. 60 za 1 mm. przy szer. 1 szp., powyżej 200 mm. zł. 70 za 1 mm. przy szer. 1 szp. **OGŁOSZENIA ZA TEKSTEM:** do 100 mm. zł. 35 za 1 mm. przy szer. 1 szp., od 101 do 200 mm. zł. 45 za 1 mm. przy szer. 1 szp., powyżej 200 mm. zł. 55 za 1 mm. przy szer. 1 szp. **OGŁOSZENIA DROBNE — poszukiwania rodzin i osobiste:** za 1 słowo zł. 15. Handlowe za 1 słowo zł. 20. Poszukiwania pracy za 1 słowo zł. 10. Zguby i unieważnienia za 1 słowo zł. 15. **NEKROLOGI:** do 50 mm. zł. 30 za 1 mm. przy szer. 1 szp., od 51 do 100 mm. zł. 40 za 1 mm. przy szer. 1 szp., od 101 do 150 mm. zł. 60 za 1 mm. przy szer. 1 szp., powyżej 150 mm. zł. 80 za 1 mm. przy szer. 1 szp. **Zastrzeżenie miejsca w tekście 100 proc. drożej. Zastrzeżenie miejsca**

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 10)

PLANY MOB WYKRADZONE!

AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

Dziennikarz Jodłowski nawiązał romans z żoną dra Raina Klarettą, wskutek tego zanieczyścił żonę Helenę, która opuściła go i zamieszkała u ciotki. Po pewnym czasie Jodłowski odwiedził ciotkę i tam spotkał się ze swą żoną.

Helena wróciła z miasta zarumieniona i ożywiona, bez śladu złego humoru. Gdy spostrzegła Leona, zawołała wesoło:

Dawno czekasz? Nie mogłam wcześniej wrócić... Pocałował ją w policzek.

— Jestem szalenie głodna, ciotciu.

— Spacer dobrze ci zrobił, kochanie?..

Jodłowski w milczeniu patrzył na żonę. Targało nim w tej chwili wiele sprzecznych uczuć:

— Czy kochał Helenę? Czy kochał jeszcze Klarettę Ram, żonę doktora i podróżnika?

Odczuwał ogromne zmęczenie. Ostatnie miesiące pozabawily go spokoju. Nerwy były wciąż napięte. W takim stanie niepodobna było dłużej pozostawać — groziło to katastrofą.

Po głowie tłukło się imię Klarettę, — jej słowa — słyszał jej cichy śmiech — otaczał go zapach jej ciała — taka była miękka, słodka i powolna. Wtedy, kiedy chciała być taką. O innej Klarettę Ram wolał nie myśleć... Inna była wstrętna, odpychająca, obca, kłamliwa. Unikała go i coś ukrywała.

I po co? przed nim?

— Jesteś Leonie mizerny... Przpracowujesz się — dobiegł go z daleka głos Heleny.

— Możesz powiedzieć co? — Coś ci dolega?

— Nie, kochanie.
— Już mnie nie kochasz?
— Kocham, maleńka...
Ciotka wyszła z pokoju, pozostali sami.
Podeszła do męża, wzięła jego głowę w swe ręce i spojrzała mu w oczy. Przeraziła się. Takich oczu Leon nigdy przedtem nie miał! To były oczy samotnicy. Oczy pełne rozpaczy. Oczy, człowieka cierpiącego — oczy, wyrażające smutek i ból.
Nakryła je pocałunkami. Delikatnie pogładziła po głowie tego dużego chłopca.
— Ciężko jest żyć — odezwał się Leon. Sami komplikujemy życie — dodała.
— Czasami bez tego nie można. Byłoby jeszcze ciężiej. Nie mówmy o tym... Gdzie byłeś?
Helena spojrzała nań i spoważniała.
Chcesz wiedzieć?
— Sekrety? — powiedział z niesmakiem. Więc i ty?
— Spotkałam Olchowicza i chodziliśmy trochę po mieście.
Był tak wściekły, że nie mógł tego ani ukryć, ani opanować.
— Ty, z Olchowiczem? Jak mogłaś?!
Roześmiała się.
— Leonie zapominasz...
Jak mogłaś — trząsł się w pasji — to wstrętne! — Leon, opamiętaj się!
Zerwał się. Stał przed nią, drżąc z gniewu.
— Jak śmiałaś?! Wiesz przecież... — zachłusnął się.
— ..A więc jednak... — pomyślała — a więc jednak nie zobojeźniał do reszty! Była mu w tej chwili wdzięczna za ten wybuch.
— Jesteś zazdrosny?
— O Olchowicza tak. Jak zwykle! — wypalił bez namysłu.
— A czy ci nie wstyd?...
Miotła się w bezsilnej złości.
Zatrzymał się przed nią.

— Jesteś o mnie zazdrosny. Prawda? A co ja mam powiedzieć? Powiedz sam. Lato minęło. Cierpiałam w samotności. Mego Leona niema... Zatraciłam się w jakiejś namiotności. Ginięz — widać to po tobie! Spalasz się! — A czy pamiętałeś o mnie? — Jak ja się musiałam czuć w ciągu tych dni? — Sama, opuszczona. Miałeś zawsze jakiś ważny powód, jakiś kapitalny wykręt. Zawsze cię coś usprawiedliwiała. — Jesteś dziennikarzem. Latasz tu i tam. Zawsze w mieście... Zawsze sam... Zawsze między ludźmi! A ja? Przepomnij sobie!
Zwiesił głowę. Złość mijiała. Fala zazdrości spłynęła. Tylko w oczach, pociemniałych tlił się jeszcze gniew.
— To wszystko niema sensu — mruknął.
— Chodźmy do domu — szepnęła pojednawczo.
Wzięła go pod rękę i potrząsnęła z całych sił.
— Będziesz teraz inny? — Będziesz znów mój?!
— ...Nie wiem. Postaram się...
Odnaleźli ciotkę.
— Idę z nim. Dziękuję ciotce za opiekę i w ogóle za wszystko. Proszę pozdrawić wujka Janka.
— Niech was Bóg prowadzi, drogie dzieci. A nie kłóćcie się więcej, dobrze?
Przed bramą zatrzymali się.
— Pojedziemy taksówką?
— Nie, kochany — pójdziemy pieszo przez most. Popatrzymy na Wisłę...
Wziął Helenę pod rękę. Przytulił ją do niego.
— Ale myśl niesforna, nieujarzmiona frunęła do Klarettę Ram.
Gdy dotarli do ogródka przed swym domem, Helena westchnęła.
— Pomyśl, już tyle czasu nie było mnie tu! Tak za tobą tęskniłam...
Pocałował ją w głowę. Westchnął.
— Twoje miejsce jest tu... — powiedział bez przekonania.

(dalszy ciąg jutro).